

Rokowania przywódców Algierii

Rzecznik ugrupowania, Ben Belli, Ahmed Bumendzel, oświadczył iż dowódcy okręgów polityczno - wojskowych osiągną prawdopodobnie porozumienie w sprawie utworzenia Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. Skład biura zostałby przedstawiony do zatwierdzenia przez Krajową Radę Rewolucji Algierskiej. Bumendzel nie sprecyzował, czy biuro składać się będzie z 7 członków, jak początkowo zakładano, czy z większej liczby członków.

Obserwatorzy polityczni podkreślają, iż głównym zadaniem biura politycznego FLN byłoby, obok przygotowań do wyborów Zgromadzenia Narodowego, rozwiązanie rozbieżności między przywódcami rewolucji algierskiej. Wyrażona jest opinia, iż decyzje dowódców okręgów polityczno-wojskowych zostaną zaaprobowane przez ugrupowanie Ben Belli i Ben Kheddy.

Komisariat ONZ do spraw uchodźców, zakomunikował, iż do czwartku powróciło do Algierii 165 tys. uchodźców z tego 115 tys. z Tunezji, a 15 tys. z Maroka. Akcja repatriacji Algierczyków dobiega obecnie końca. (PAP)

Nareszcie słońce i pogoda w górach

Po kilku dniach ulewnych deszczy i burz pogoda zawitała również do południowego regionu kraju. Od rana 20 bm. ośrodki czasowe i kuracyjne oraz setki letnisk na Ziemi Krakowskiej rozświetliło słońce. Z ogromną radością powitały ten fakt tysiączne rzesze urlopowiczów oraz dzieci przebywające na koloniach i obozach harcerskich. Opustoszałe od kilku dni zieleńce i deptaki w Krynieli i Szczawnicy zaroiły się znowu z wczasowiczami i kuracjuszami. Ożywiły się również inne letniska jak Żegiestów, Muszyna, Rabka i Piwniczna. Z największą radością powitały słoneczną pogodę przebywające na koloniach dzieci. (PAP)

Test cieplny „X-15”

Amerykański rakietoplan „X-15” poddany został w czwartek próbie cieplnej. Wyniesiony na dużą wysokość przez bombowiec, rakietoplan następnie zniżył się gwałtownie lotem ślizgowym i w tym czasie kadłub jego maksymalnie nagrzewał się na skutek tarcia powietrza.

Rakietoplan pilotowany był przez Jacka McKay'a, który ubrany był w specjalny kombinizon chroniący go przed nadmierną temperaturą. W czasie zniżania się „X-15” osiągnął prędkość 4.500 km na godzinę, a jego kadłub rozgrzał się do temperatury 537 stopni C. Krytyczna temperatura zewnętrzna X-15 wynosi 727 stopni C. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Mieczysław Haliński

Materiały dotyczące faszyzacji aparatu państwowego NRF

Jak informuje boński korespondent TASS, zachodniemiecki związek ofiar faszyzmu (VVN) opublikował zbiór materiałów, które jeszcze raz w sposób przekonujący udowadniają, że b. hitlerowscy generałowie, dyplomaci i działacze finansowi biorą aktywny udział w życiu publicznym NRF określając w znacznym stopniu reakcyjny kierunek wewnętrznej i zagranicznej polityki rządu zachodniemieckiego. Książka ta jest oskarżeniem — podkreślają autorzy zboru.

B. hitlerowcy siedzą obecnie nie tylko w lokalnych organach aparatu państwowego, lecz także w samym rządzie NRF, w Bundestagu i minister

stwach. Książka wymienia znane wszystkim nazwiska b. teoretyka rasizmu, obecnego sekretarza stanu Globkego, ministra spraw zagranicznych, Schroedera, ministrów Seeboma, Merkatz, Lemmera, którzy w swoim czasie aktywnie współpracowali z hitleryzmem. Naocznym przykładem przenikania byłych hitlerowców na czołowe stanowiska w NRF może być sytuacja jaka wytworzyła się w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie 85 procent pracowników zajmujących kierownicze stanowiska, to b. członkowie partii hitlerowskiej. Ministerstwo to cieszy się w Niemczech zachodnich reputacją „ostoi byłych filarów III Rzeszy”.

Taka sama sytuacja istnieje także w Bundestagu. Spośród 499 deputowanych, 111 było w okresie hitlerowskim urzędnikami, dyplomatai, sędziami oraz zajmowało kierownicze stanowiska w przemyśle wojennym.

B. generałowie i admirałowie hitlerowskiej dowodzą Bundeswehry. Ich rozkazów muszą słuchać na wet żołnierze tych krajów, które podlegały okupacji hitlerowskiej. W zbiorze wymienione są nazwiska gen. Foertscha, Speidla, Heusingera, Kamhubera i wielu innych wyższych oficerów Bundeswehry, z których — jak podkreślają autorzy zboru — „żaden do tej pory nie oświadczył, że zerwał ze swą przeszłością”.

Książka zawiera obszernie materiały demaskujące zbrodniczą przeszłość b. hitlerowskich sędziów i prokuratorów, którzy zajmują czołowe stanowiska w zachodniemieckim aparacie sprawiedliwości. Materiały te są szczególnie aktualne obecnie, gdy w centrum uwagi znajduje się tzw. „sprawa Fraenkla”, byłego hitlerowca, zajmującego do niedawna stanowisko generalnego prokuratora NRF.

Poszczególne rozdziały książ

ki poświęcone są demaskowaniu przeszłości setek b. hitlerowców, piastujących obecnie czołowe stanowiska w aparacie policji NRF i w lokalnych organach władzy państwowej, zajmujących się działalnością pedagogiczną w szkołach i na uniwersytetach. (PAP)

Wrocławskie święto kwiatów

W dniach 21 i 22 bm. dorocznym zwyczajem obchodzone będzie we Wrocławiu święto kwiatów. W tym roku obchody odbędą się pod hasłem „Kwiaty i uśmiech dla wszystkich”.

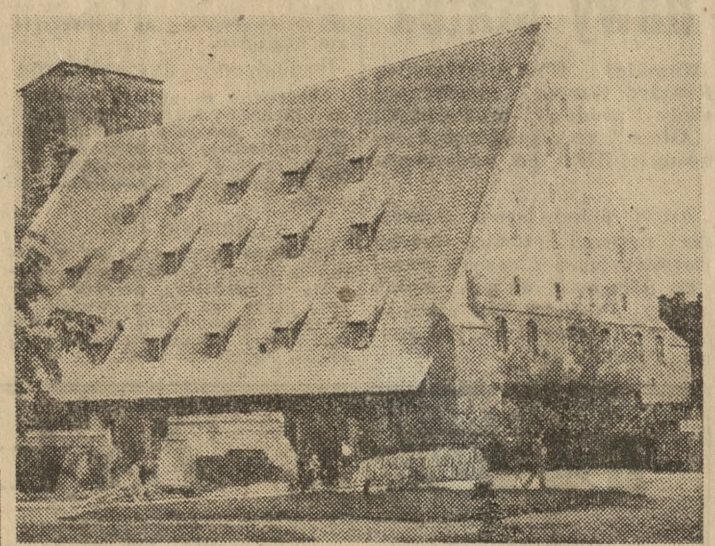
21 bm. na ulice miasta wyjdzie barwny korowód kwiatowy, a dziewczęta z „Elwro” wręczać będą wrocławianom piękne bukiety. Piloci Wrocławskiego Aeroklubu dostarczą samolotami kwiaty dla żańg walbrzyskich i białawskich zakładów przemysłowych oraz dla budowniczych kombinatu w Turoszowie. Na Placu Wolności we Wrocławiu zamienionym na corso kwiatowe koncertować będą artyści opery i reprezentacyjna orkiestra Śląskiego Okręgu Wojskowego.

W salach wystawowych CBWA i w Klubie Dziennikarzy otwarte będą wystawy najpiękniejszych kwiatów z wrocławskich ogrodów. Wystawy sklepowe, kluby, kawiarnie, czytelnie zdobite będą tysiącami efektownych kwiatowych dekoracji. PAP

Nowa prowokacja w Berlinie

Agencja ADN podaje, że w dniu 18 lipca ze strony Berlina zachodniego dokonana została jeszcze jedna, przygotowana zawczasu prowokacja. Dywersant, który przedarł się na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, usiłował zniszczyć urządzenia graniczne Funkcjonariusze policji granicznej NRD, którzy podjęli akcję przeciwko dywersantowi, zostali ostrzelani przez policję zachodniemiecką. (PAP)

Zabytkowy młyn w Gdańsku



Wielki Młyn, zabytek z XIV wieku, zniszczony w czasie wojny, został odbudowany. Będą się tutaj mieścić sale wystawowe. Już wkrótce otwarta tu zostanie wystawa pt. „Polska na morzu”. Na zdjęciu: Wielki Młyn widziany z lewego brzegu rzeki Raduni. CAF — Fot. Kosycarz

Manewry wojskowe w Berlinie zach.

Jak informuje agencja ADN w Berlinie zachodnim rozpoczęły się w czwartek manewry wojsk amerykańskich. Biorą w nich udział żołnierze stacjonującego w tym mieście garnizonu amerykańskiego, w liczbie 1.500 osób. (PAP)

12-kilogramowy szczupak

Zapalony wędkarz z miejscowości Mońki w woj. białostockim — Mieczysław Jakowiak siedział spokojnie z wędką nad Biebrzą, gdy coś szarpnęło nagle wędkę. Rybak zmagał się ze swoją zdobyczą blisko godzinę, zanim udało mu się wyciągnąć na brzeg blisko 12-kilogramowego szczupaka.

Zwycięstwo Sobczaka w NRD

W Cottbus NRD odbył się przy udziale ponad 200 zawodników mitting lekkoatletyczny, w którym uczestniczyła 8 osobowa ekipa reprezentantów naszego okręgu.

dla każdego...

- Trasa, dorocznego wyścigu kołarskiego, organizowanego przez PKKFIT w Mogilnie, na dystansie około 170 km prowadzi m. in. przez Gniezno, gdzie odbędzie się 22 bm. ostry finisz.
- Organizatorem tegorocznej letniej Spartakiady Armii Zaprzężonych jest Czechosłowacja. Imprezy odbędą się w 23 miastach, a najciekawsze konkurencje w Pradze, Brnie i Bratysławie.
- Finałowy mecz piłkarski o Puchar Polski Górnik — Zagłębie nie może trwać dłużej aniżeli 120 minut. W razie wyniku remisowego (po przedłużeniu meczu o 2 x 15 min.) o zwycięstwie zdecydować los.
- PKKFIT we Wrośni organizuje 29 bm. na rzecze Warcie w Pyzdrach wyścig pływacki na dystansie 3000 m. Zgłoszenia przyjmują (również niezrzeszonych) fundator nagrody przechodniej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pyzdrach, do 26 bm.
- Na mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn 1963 r. we Wrocławiu może grać tylko 16 drużyn. Udział swój zgłosiło 35 reprezentacji krajowych. 12 drużyn wytypowała FIBA, na podstawie zeszłorocznych mistrzostw. Są nimi: ZSRR, Jugosławia, Bułgaria, Francja, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Belgia, Polska, Turcja, NRD i Izrael. Pozostałe drużyny podzielono na 4 grupy, których zwycięzcy uzupełnią 16-kę najlepszych zespołów w Europie.
- Dzisiaj rozpocznie się w Pałacu Alto oczekiwany z dużym zainteresowaniem międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny USA — ZSRR. Wszystkie bilety na 90 tysięczny stadion zostały wykupione w przedsprzedaży.
- W ośrodku sportowo-wypoczynkowym w Poznaniu nad Rusałką, mimo niezbyt korzystnych warunków atmosferycznych, nauczyło się pływać około 600 osób. W pozostałych ośrodkach frekwencja jest nieco mniejsza.

Zawodnicy niemieccy przyjeżdżają z Berlina, Drezna, Erfurta, Halle i innych ośrodków.

Polarzy wypadli bardzo dobrze. W biegu na 5000 m. startowało biegaczy. Zwyciężył Sobczak z polskiej Warty w czasie 14 min. Trzeci był Buszewicz (Warta) 15.02.4. 5. Ozorkiewicz (Olimpia) 15.27.0 m. Sobczak zdobył grody przechodnią gazetę „Lichter Rundschau” i puchar.

W biegu na 1500 m. dwa pierwsze miejsca zajęli reprezentanci AZS Kowalczyk w czasie 3.54.8 min. Kiczyla 3.55.9. Bożena Wodanowa z AZS uzyskała następujące wyniki: 80 m. ppł. — 1.10 m. — 12.8 zajmując pierwsze miejsca. Grzeszczuk AZS w czwartki na 400 m. w czasie 49.9.

Nasi reprezentanci startujący 5000 m. uzyskali rekordy życiowe.

Szermiercze mistrzostwa świata

Mistrzynią świata we florcie kobiet została reprezentantka Rumunii Szabo przy Gorochową (ZSRR) i Węgryka Juhasz-Nagy.

W turnieju drużynowym florecie mężczyzn pozostało już tylko cztery zespoły: Polska, ZSRR, Węgry i Francja. W dalszych walkach w eliminowano Japonię i NRD.

Polska pokonała Japonię 11:5. Japończycy przegrali również z Węgrami 9:0. W drugiej grupie NRF przegrała Francja 9:7 i ze Związkiem Radzieckim 10:6. (PAP)

Z ostatniej chwili

Do finału drużynowego turnieju we florecie mężczyzn mistrzostw świata w Buenos Aires zakwalifikowały się zespoły Francji i Węgier. Faworyci Francji pokonali Związek Radziecki 10:6, a Węgry zwyciężyli Polskę 10:6.

Brawa dla Grunwaldu

Nie wszystkie dzieci wyjechały na kolonie letnie. Wiele młodzieży z różnych względów pozostało w murach miasta. O tych dzieciach pomyślał Dzielnicowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki na Grunwaldzie, ogłaszając „Dni otwartych boisk”. KS Energetyk udostępnił bezinteresownie swoje boisko (Arenę) oraz sprzęt a DKKFIT zaangażował dwie instruktorki p. p. Lucynę Wiśniewską i Marię Krzyżaniak.

Przez cały okres wakacji szkolnych młodzież Grunwaldu codziennie od godz. 9—13 spędza czas na Arenie, ucząc się lekkiej atletyki, gimnastyki, gier sportowych. Odbywają się również wspólne wycieczki nad Rusałkę i na Pływalię Miejską.

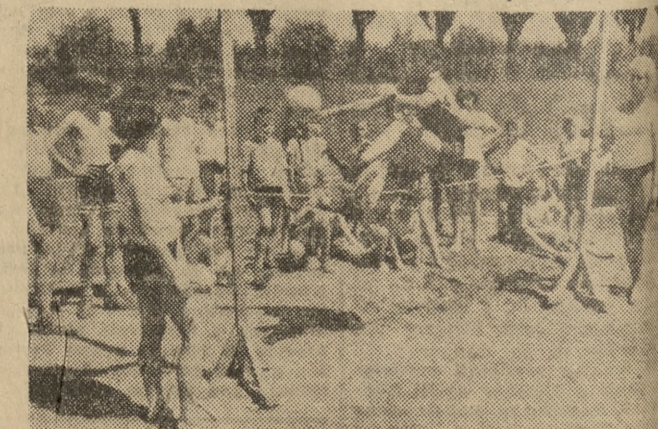
Inicjatywa Grunwaldu zasługuje na uznanie. Młodzież tak zapaliła się do codziennych zajęć, że średnia frekwencja na boisku wynosi 60 do 70 dzieci. Ciekawy i urozmaicony program zajęć wpływa na ogólny rozwój fizyczny dzieci, a ponadto umożliwia im przyjemne spędzenie czasu. Stali uczestnicy zajęć domagają się nawet zorganizowania spartakiady dzielnicowej dla dzieci.

Ciekawi jesteśmy, czy w pozostałych dzielnicach również po-

myślano o podobnym zorganizowaniu wakacji dla dzieci pozostających w mieście? (bd)



Dziewczynkom najbardziej odpowiada gimnastyka. Pod okiem p. Lucyny Wiśniewskiej ćwiczą, opanowując coraz to nowe elementy tego pięknego sportu.



Do skoku wwyż nie potrzeba nikogo namawiać. Każdy z tych chłopców chce być Brumelem. Może spełniać się ten marzenie? Fot. (2) — K. Przychodźka

Co pisać — inni

Gospodarka Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza po krachu na giełdzie w końcu maja bież. roku, znowu przeżywa oznaki recesji. W prasie amerykańskiej poświęca się tej sprawie na czele miejsce. Oto Bruce Rothwell na łamach Daily Mail stwierdza, że:

„Oznaki zahamowania rozwoju gospodarczego można znaleźć we wszystkich dziedzinach. Ostatnie, skorygowane liczby wykazują, że stan bezrobocia sięga poziomu 5,5 proc., a przy tym musi także istnieć poważne, ukryte bezrobocie. Przemysł stalowy i pracujące grubo poniżej 50 proc. swojej zdolności produkcyjnej. Produkcja przemysłowa wzrosła w ub. miesiącu o mniej niż 1/3 proc. w stosunku br. W ślad za spadkiem zamówień w fabrykach, spadła sprzedaż detaliczna dóbr trwałego użytku, co jest dalszą, niepokojącą wskazówką złego stanu gospodarki.”

Oznaki recesji i kłopoty Kennedy'ego

Walter Lippmann w New York Herald Tribune uzupełnia te obserwacje:

„Niewczesny optymizm wygasł w kilka dni po krachu. Napływające w ciągu czerwca i pierwszej połowy lipca informacje o stanie interesów wskazują na nielicznymi wyjątkami — sprzedaż samochodów i budownictwo mieszkaniowe — że poprawa gospodarcza i gdzie opieszale i ulega zwolnieniu. (...) Prof. Samuelson stwierdza, że punkt kulminacyjny, jeśli chodzi o globalne zyski, osiągnięty został w istocie u schyłku ub. roku, i że odsetek bezrobotnych, który nigdy nie opadał poniżej 5,4 proc., od tej pory będzie wzrastał.”

W związku z tymi zjawiskami prezydent Kennedy przeżywa poważne kłopoty: opinia publiczna domaga się zmniejszenia podatków dochodowego (ma to być środek łagodzenia nadchodzącej recesji), a Kongres z uporem prze-

ciwstawia się wszelkim próbom podejmowania akcji przez prezydenta. Lippmann tak przedstawia tę sprawę:

„Prezydent waha się, ponieważ truchleje przed następstwami, jakie wynikłyby w przypadku, gdyby zwrócił się do Kongresu z żądaniem redukcji podatków, a Kongres żądanie to by odrzucił. Prawda jest, że gdyby próbę taką podjął, a następnie spotkał się z niepowodzeniem, prezydent mógłby się narazić na demagogiczne oskarżenie, iż zawiódł zaufanie społeczeństwa i ścigał na kraj recesję, której próbował uniknąć. (...) Jednakże rzeczą jeszcze mniej przyjemną, będzie dopuszczenie do recesji, którą administracja byłaby w stanie odwrócić, a nie uczyniłaby tego, w parze zaś z recesją, szedłby wzrost bezrobocia, wzrost liczby nieczynnych fabryk, spadek zysków i pogłębiający się ustawicznie spadek na giełdzie.”

Rothwell zaś dodaje: „Ze względu na perspektywę zaistej debaty w Kongresie Kennedy może wyrzucić się projekt obcięcia podatków, koncentrując się natomiast na sprawie zwiększenia wydatków z budżetu rządowego. Ale również i w tej kwestii Kongres stawia Kennedy'emu przeszkodę...”

LEKTOR

18

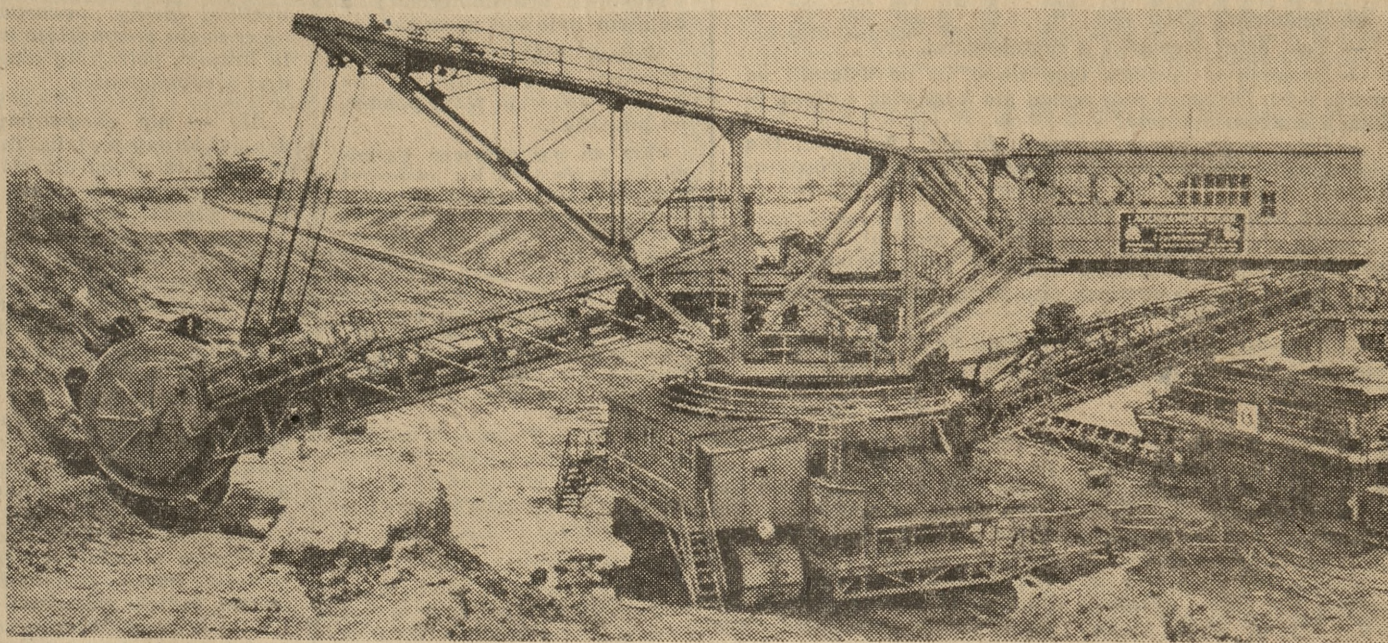
lat mija od chwili wyzwolenia Polski, kiedy rozpoczęliśmy budowę nowego ustroju, by wydzwignąć kraj z ruin i zafociania. Program wytyczony w Manifestie PKWN wydawał się wtedy wprost fantastyczny, a jednak...

Dzisiaj mamy uzasadnione powody, by szczerze się cieszyć socjalistycznym postępem społecznym i gospodarczym, nowoczesnym przemysłem o wielokrotnie większym potencjale niż przed wojną, coraz bardziej nowoczesnym rolnictwem, zagospodarowaniem ziem zachodnich, dynamicznym, niebotowanym w przeszłości, rozwojem oświaty i kultury.

Także w latach następnych realizować będziemy konsekwentnie idee Manifestu Lipcowego. Rozejrzyjmy się choćby po Wielkopolsce, na którą przypadało w 1961 r. ponad 7 proc. ogólnopolskiej globalnej produkcji przemysłowej (co stawiało ją na czwartym miejscu w kraju), 11,1 proc. ogólnopolskiej produkcji towarowej zbóż, 13,3 proc. mięsa i mleka, 12,1 proc. produkcji jaj, 11,1 proc. drobiu, a więc znacznie więcej niż to wynika z przeciętnych krajowych.

CZAS MIERZONY TRUDEM PRACY

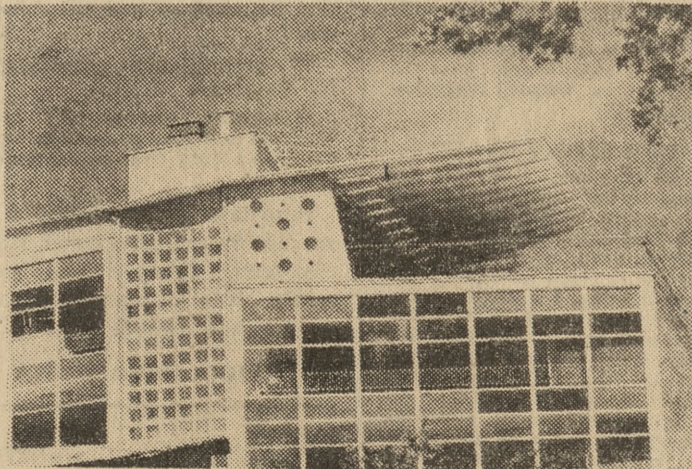
Wielkopolska w Lipcowe Świąto



Radykalnie zmienia się oblicze zacofanych dawniej powiatów wschodnich; pod koniec 1965 roku produkcja przemysłowa wzrosła tam 3-krotnie w stosunku do bieżącego roku i stanowić będzie 15,6 proc. wartości całej produkcji w Wielkopolsce. Powstający nowy okręg w rejonie Konin — Koło — Turek pochłonie w bieżącej 5-letce kilkadziesiąt procent sum przeznaczonych na inwestycje realizowane obecnie w Poznańskim. Budowana kopalnia w Adamowie (patrz zdjęcie) jest jednym z nowych obiektów w powiecie tureckim. W Turku powstały między innymi nowoczesne Zakłady Jedwabnicze, zatrudniające setki osób, które dawniej daremnie poszukiwały pracy.



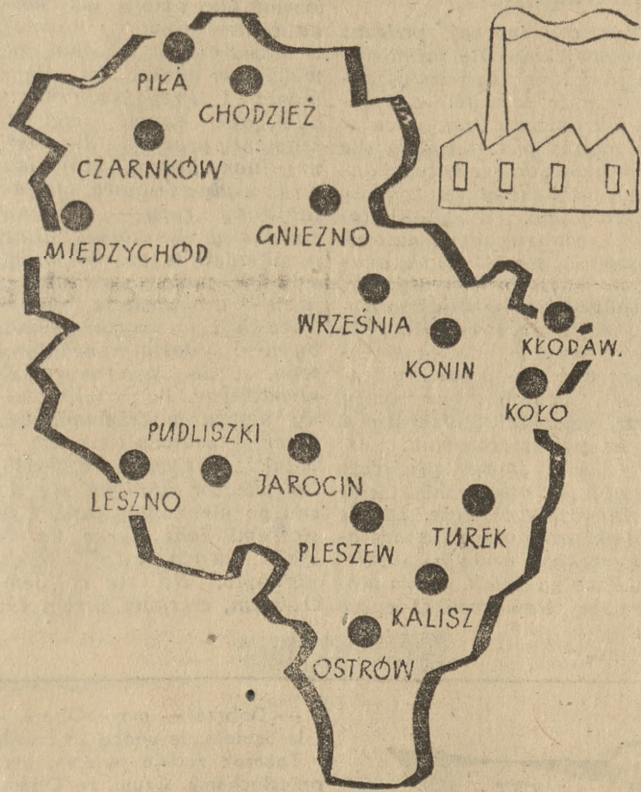
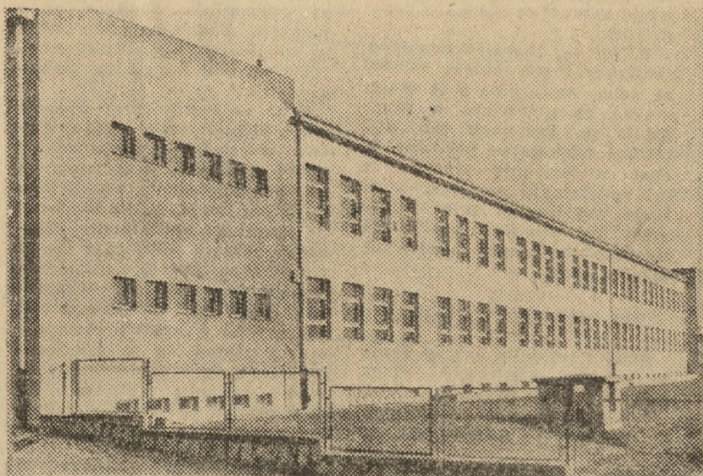
Nowocześnie urządzone; Zakłady Metalurgiczne „Pomel” (zdjęcie), Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych, Fabryka Łożysk Tocznych, Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — oto niektóre tylko spośród nowo wybudowanych lub poważnie rozbudowanych w powojennym 17-leciu fabryk. Poznań zmienia wyraźnie swe oblicze i staje się ośrodkiem wielkoprzemysłowym. Rezultatem tego jest stały rozwój produkcji w uspołecznionych zakładach, które dostarczyły w minionym roku blisko 3-krotnie więcej artykułów, aniżeli w 1946 r.



Szybki wzrost obrotów polskiego handlu zagranicznego powoduje, że z każdym rokiem rośnie zainteresowanie sfer gospodarczych i handlowych Wschodu i Zachodu naszą czołową imprezą wystawienniczą, jaką są Międzynarodowe Targi Poznańskie. W związku z dużą liczbą wystawców na terenach MTP prawie co roku przybywa jakiś nowy obiekt. Nowocześnie wyposażona hala nr 18 (na zdjęciu) jest jedną z wielu wybudowanych po wojnie.



Szczycimy się bogatym dorobkiem w dziedzinie oświaty i kultury. W 1949 roku mieliśmy w województwie 855 szkół podstawowych, a w 1960 roku było ich już 1372. Po wyzwoleniu przybyło 185 kin. Wybudowano również wiele domów kultury i bibliotek. Poznań należy do największych w kraju ośrodków szkolnictwa wyższego. Na zdjęciu: jedna z nowych szkół na Żegrzu.



Budujemy lub rozbudowujemy w miastach Wielkopolski 16 zakładów przemysłowych.



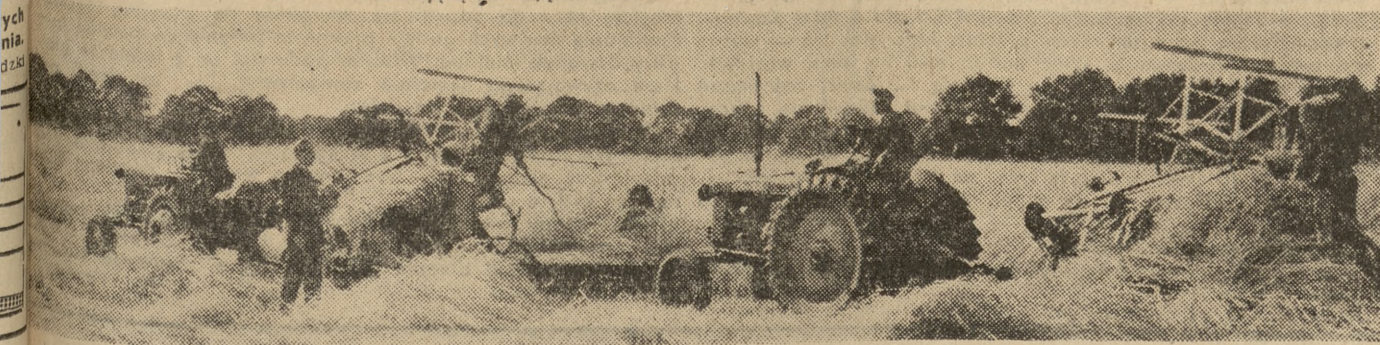
Oto Kalisz (około 75 tys. mieszkańców), drugie po Poznaniu co do wielkości miasto naszego województwa. Przybyło tu w ostatnich latach kilka nowych zakładów przemysłowych, między innymi nowoczesna Wytwórnia Sprężu Komunikacyjnego, Fabryka Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka”, Zakłady Elektryfikacji Rolnictwa; całkowicie zmodernizowano i rozbudowano kosztem pół miliarda złotych Kaliską Fabrykę Pluszu i Aksamitu, a w Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego uruchomiono fabrykę dywanów igłowych, produkującą ich tyle, co wszystkie pozostałe z tej branży zakłady w kraju. Tuż przed tegorocznym Lipcowym Świętem przy Zakładach Mięsnych oddano do użytku widniejącą na zdjęciu nowocześnie wyposażoną konserwnię.

Zdjęcia:

K. Przychodźki
M. Idziorek
CAF

Tekst:

Bronisław Lisowski
Janusz Łyszyk



Nasze troski

JA WAM POKAZĘ!

- Redakcja?
- Tak, dział łączności z czytelnikami.
- Dzwonię w sprawie tego słupa, co go ustawili na moim polu. Dlaczego mój sąsiad ma korzystać z elektryfikacji cudzym kosztem?
- Chwileczkę. Zaraz zajrzymy do akt... No, tak... Dla dobra elektryfikacji trzeba zrezygnować z takiego stawiania sprawy. Nic nie poradzimy. Zresztą, już raz tę kwestię wyjaśnialiśmy Panu.
- Ja chcę, byście o tym napisali artykuł, bo to nie sprawiedliwość i sąsiad teraz śmieje się ze mnie.
- Przecież proponowano, aby przyjął Pan odpłatę od sąsiada.
- Nie napiszecie, to poskarżę się na was wyżej. Już nie takie rzeczy załatwiałem. Zobaczcie co będzie...

I leż to razy słyszy się tu i owdzie buńczuczne zapewnienia w rodzaju: „Ja wam pokażę”. Przeważnie straszą ci, którzy wcale nie mają racji. Zapatrzeni we własne interesy, nie chcą, lub nie potrafią dojrzeć ogólnych spraw i wyjść poza ciasny krąg swojego „ja”, że opisany fakt nie jest odosobniony, niech świadczy inny przykład.

We wsi G. żyje niejaki Tadeusz S. Specjalnej władzy to on nie ma, ale uchodzi, chyba prawem kaduka, za człowieka, który wszystko może... Może

również, gdy zechce gwizdać na ustawy. Dzierżawił on przed laty prywatne gospodarstwo rolne, lecz w roku 1951 właściciel tej ziemi wypowiedział dzierżawę. Nasz „bohater” upatrzył sobie w zamian inne gospodarstwo, dotąd nie zamieszkałe, aczkolwiek dzierżawione przez drugiego mieszkańca wioski. Obydwaj zresztą ubiegali się o władz terenowych o zezwolenie na kupno tego gospodarstwa. Lecz, że nie nastąpił jeszcze akt przejęcia gospodarstwa na własność państwa (brak, było zgody

wszystkich spadkobierców) z kupnem należało zaczekać.

Wobec takiej alternatywy Tadeusz S. decyduje się na krok w stylu „ja wam pokażę, co potrafię”.

Pisze do nas oburzona Czytelniczka Władysława K.: „Ktoregoś dnia syn mój przyszedł ze szkoły i pyta: „Mamo, czy to prawda, że pan Tadeusz będzie się wprowadzał i ma do gospodarstwa? Przecież to nie jego! Mówili mi koledzy, że chce on wykorzystać święto, bo milicja w tym dniu nie będzie ścigać”. Jestem kobietą niewykształconą, nie znam się na polityce, ale myślę, że tacy jak on, tylko nam wstyd przynoszą”.

Jak sobie Tadeusz S. postanowił tak też uczynił. Pierwszego maja wprowadził się samowolnie do upatrzonego gospodarstwa.

Zaniepokojeni tym listem zwróciliśmy się do władz miejscowych. Otrzymałszy wyjaśnienie sekretarza KP PZPR w Obornikach, które potwierdziło nasze domysły. Sekretarz KP F. Tabat pisze do nas:

„Przeprowadziliśmy szczegółowe badanie i stwierdziliśmy, że Tadeusz S. faktycznie wprowadził się do gospodarstwa nielegalnie, bez decyzji Wydziału Rolnictwa PPRN. Wobec tego, w dniu 4 maja br. został on wezwany przez przewodniczącego GRN w Murowaniej Goślinie do opuszczenia gospodarstwa. Wezwania tego nie wykonał. Prezydium GRN powiadomiło posterunek MO, zalecając równocześnie przeprowadzenie do chodzenia, w wyniku czego posterunek MO przekazał akta prokuratorowi powiatowemu w Obornikach”.

Trudno nazwać postępowanie Tadeusza S. tylko za samowolne lub niewłaściwe. Sądził może, że wszystko mu wolno. Prości ludzie, jak Władysława K., która nie bardzo orientuje się w arkanach władzy terenu, zrozumieli jednak, że o takich sprawach nie należy milczeć. Nie uległa się i napisała do redakcji, nie anonimowo.

W wyjaśnieniu sekretarza KP czytamy:

„Karygodne postępowanie towarzysza Tadeusza S. zostanie rozpatrzone i będą wyciągnięte wnioski”.

Pozostaje jeszcze wyrazić uznanie dla czujności ludzi, którzy mimo, że są daleko od władz, jednak znaleźli drogę do sprawiedliwości.

LIDIA JANASKOWA

MTP. mamy za sobą. Ołbrzymia impreza jest dla miejscowych władz i społeczeństwa, w szczególności dla dyrekcji MTP, trudnym egzaminem. Lata doświadczeń sprawiły, iż w zakresie przygotowania wielkiej gieldy towarów i ofert wielu przemysłów wielu krajów, potrafimy unikać dziś niedokładności.

Ale — nie ukrywajmy i drugiej strony medalu. Targi są niełatwą próbą dla stałego mieszkańca Poznania. W czym rzecz? Są ludzie nie lubiący wzmoczonego ruchu. Głupstwo! Wystarczy w chwilach wolnych nie łaźnić po mieście, odwiedzać pola, wdyhać świeże powietrze. Inni nie lubią heter — znam takich. Złot heter skończony, wrócił do gniazd jakże od Poznania odległych. Jam-boree załotności i uśmiechu atakującego na ulicy, dobiegło kresu. Inni znów unikają jeździ, w tych dniach szczególnie groźnych. Cóż, trzeba uważać, a niesolidnych kierowców karać przykładnie (ciągle takich spotykam, w ilości, prawda, nieznacznie mniejszej niż dawniej).

Dobrze — lecz każdy musi żyć. Każdy musi jeść przede wszystkim. Więc musi kupować w sklepie wiktualii. Ten nieskomplikowany przebieg praktyczny doznaje zahamowania. Pisano wiele na temat nieelastyczności i kiepskiego zaopatrzenia naszego handlu spożywczego. Też — o braku grzeczności u sprzedających. Nie chcę powiększać grona malkontentów. Mam na ten temat własną teorię, której nie wyrażę, by nikogo nie obrazić.

Tak czy inaczej, podczas targowej kanikuli (atmosferycznej i energetycznej) zaopatrzenie szczególnie kuleje. Chroniczny brak piwa w dni ciepłe jest wstydem dla browarów, do czego te, skądinąd, miłe instytucje zdążyły przywyknąć. W „Delikatesach”, zaopatrzonych na ogół dostatecznie, teraz królują ananasy. Wreszcie dojrzały. Cóż — miały czas od Nowego Roku, mój Boże. Prawdziwy kłopot z mięsem. Można się obyć bez wieprzowiny — wiem, szczególnie w upały. Przy wysokiej temperaturze dieta nawet stosowna. Ale obywatele tutejsi preferują schabik, w ostateczności cielęcinę czy wołowinę. Długie kolejki stoją przed masarniami, czekają, czekają, później trwa walka o flak, godna piora poety. Papierosy. O lepsze

Po Targach — na małe piwko

gatunki nietawo. Mówił mi znajomy kioskark, że podobno na targach. A ja mam zamiar kupić „Waweł”, „Rarytasy” czy „Poznańskie” właśnie u niego, bo taki jest normalny bieg sprawy, że kupuję gdzie najwygodniej. Podobnie z rybami, podobnie... eh, po dość powiększać wykaz grzechów głównych naszego zaopatrzenia. Pierwszy z brzegu obywatel potrafi po wiedzieć na ten temat więcej, a nie pytając już czasem naszych zapracowanych pań domu.

Lecz Targi to w końcu króciutki okres, perturbacje handlowe wynikłe wtedy można sobie jakoś wytłumaczyć (co całkiem nie znaczy: aprobać!). Inna już sprawa, kiedy większość z tych „plag rozciaga się na sporą część roku i naraża na wstrząsy żywot przeciętnego poczuwca.

Dążę do stabilnego życia, jak ołbrzymia większość obywateli. Dzisiaj nie lubimy złośliwych chochlików, na które ongi nie zwracaliśmy uwagi. Kierujemy nasze słuszne żądania w te dziedziny, gdzie element przykrej niespodzianki, zaskoczenie szczególnie utrudniającym bytowanie, powinno być wyeliminowane. Tak jest zresztą na całym świecie i trudno przy zdrowych zmysłach dziwić się temu.

Mieszkam na Łazarzu i chodzę na spacer. Przed trzema laty było u nas znośne ciśnienie wody. Później, w czasie owych przechadzek, widziałem wążłuz Aleji Reymonta i Przybyszewskiego ołbrzymie czarne cielska: segmenty przewodu dla wodnej komunikacji. Mówiono, teraz wody nie bywa, ale jak założymy rury — ciśnienie podskoczy. Rozkopali ulicę, pozakładali te czarne rury, zasypali, położyli piękne asfalty — a obywatele z pięter trzecich i wyższych czekali, by mieć w dostatecznej ilości tego, co do życia naprawdę nieodzowne. Bez wieprzowiny można wytrzymać, bez heter — znawcy twierdzą — że także, bez wody nie sposób. Co wieczór kładłem się do snu po nieodbytej kąpeli ze słowami Jalu Kurka na ustach: „woda wyżej”. Wody nie było. No, nie całkiem. Owszem, ciurkała skromniut

ko, o wannie wszak ani mówić. To był etap sprzed roku. Potem przyszła Era Dawidowa. Do dziesiątej wieczorem — możliwe. Po dziesiątej tej cisnienie mało. Dlatego mało i na ogół mało maleje — nie potrafię powiódź. Przecież właśnie w dziesiątej znakomita większość zakładów kończy pracę. Ponadto zainstalowano Łazarzu wspomnianą nową magistrale. I klops!

Rozumiem — Targi, fontanny. Ale Targi i fontanny trwają tylko dwa tygodnie.

Ten narzekający felieton chciałbym zakończyć optymistycznym akcentem, ale nie przychodzi mi do głowy. Piszę go zresztą w imię mojej pięknej dzielnicy, spraw do rozwiązania zebrało się sporo. Czasem krytyka działa jak szczypta soli atakującej, trzeba wytykać, by przenieść zagadnienie właściwej proporcji, czasem, lepiej przewidywać. Otóż Park Kasprzaka. Ma on kilka zalet (choć za mało, nim trawy do biegania dla dzieci, głównie klomby, kurniki, wydardze) — ale w chwili kiedy usunięto drzewny płot, wybudowano schronowy murek wokół bez zabiegania, murek tawny, każdej porze do przejścia, usunięto bramy, obawiam się, że dzielnica nasza na tym przyszłości straci. Mrok krzewy będą przyciągały nocy rozbisurmanioną młodzież, krzyki nie dadzą się ludziom, istnieje poważna bawa, iż nie zabezpieczymy przed gośćmi po ciemku porozpleni chuligaństwo. Mrok i noc — to zaważy.

Jaki więc znaleźć optymistyczny akcent. Może pisać: „Zapraszam Was wszystkich przed kiosk, bo taki ten zwyczaj. Zobaczmy czy dzieciemy tam cel naszych pragnień. Naszych pragnień i naszego pragnienia. Jestem pełen obaw. Ostatnio znów ciepleje.

P. BYSTRZYCKI

Czytelnicy niech — REDAKCJA ODPOWIADA

POMNIK POWSTAŃCÓW

Powstaniec Wielkopolski — Czy po ostatniej wystawie projektów na pomnik Powstańców Wielkopolskiego zdecydowano coś w tej sprawie? Bo w licznych rozmowach między powstańczą bracią mówi się o tym, żeby pomnik wyrażnie mówił przysięgę po koleniom o historycznym znaczeniu tego patriotycznego zrywu.

RED. — Społeczny Komitet Budowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich 1918/19 w Poznaniu nie zatwierdził do realizacji żadnego z przedstawionych projektów. Zwrócił się natomiast do kilku artystów z propozycją opracowania dalszych projektów lub dokonania zmian w projektach już przedstawionych. Propozycja ta dotyczy autorów trzech prac nagrodzonych w konkursie, a więc: R. Skupina, J. Cechmanowicza, J. A. Jakóba, S. Kulona i J. Kucza, oraz trzech artystów, którzy w konkursie nie brali udziału lub nie uzyskali nagród: J. Banadury z Krakowa, S. Herono-Popławskiego z Gdańska i B. Wojtowicza z Poznania.

CENY MAKULATURY

St. B. — Przedsiębiorstwo, w którym pracuję, przekazało do Zbiornicy Surowców Włókninowych przeszło tonę makulatury. Należało się za to 1000 zł. Zbiornica za dostarczenia nie własnego samochodu do przewozu makulatury, potraciła sobie 50 procent. Dlaczego aż tyle?

RED. — Zbiornica, która odbiera surowiec własnym środkiem transportu, postąpiła zgodnie z aktualnym — obowiązującym — cennikiem nr 223/56 Ministerstwa Przemysłu Drobno i Rzemiosła, uzupełnionego późniejszymi zarządzeniami Państwowej Komisji Cen.

PRZEWÓZ PSÓW

Bolesław Noga — Na urlop zabieram psa. Czy muszę mieć zaświadczenie o szczepieniu przeciw wściekliznie, czy psa mogę zabrać ze sobą do przedziału?

RED. — Zaświadczenie o szczepieniu psa należy zabrać ze sobą. Jeśli pies jest mały, można go przewieźć w przedziale na kolanach lub pod ławką; większe — powinny być w wagonie służbowym lub specjalnym pomieszczeniu. Duże psy muszą mieć kaganiec. Za przewóz psa płaci się 50 procent ceny biletu pasażera. (ino)

NA GRANICY DZIAŁKI

Stały Czytelnik. — Czy istnieje przepis regulujący odległość sadzenia drzew owocowych i ozdobnych od granicy działki, ogrodu, budynków itp?

Gdzie przepis taki jest opublikowany?

RED. — Właściciel nieruchomości może odciąć i zatrzymać dla siebie bez odszkodowania korzenie drzew i krzewów, przechodzące na jego teren z nieruchomości sąsiedniej (Przepis art. 38 prawa rzeczowego). To samo dotyczy gałęzi i owoców zwisających się nad jego własnością z sąsiedniej nieruchomości; jednak w tym wypadku należy sąsiadowi wyznaczyć termin usunięcia owoców. Nie ma przepisu który by zabraniał sąsiadowi sadzić ewentualnie hodować drzewa na własnej nieruchomości.

DWIE SZKOŁY NARAZ?

K. Kamińska. — Mój syn jest bardzo uzdolniony; chodzi do szkoły ogólnokształcącej i do średniej szkoły muzycznej. Wychowawca syna oświadczył, że bez względu na dobre stopnie w jednej i w drugiej szkole, z jednej nauki musi zrezygnować. Czy to jest słuszne i czy nauczyciel ma prawo zakazać chodzenia do dwóch szkół naraz?

RED. — Przepisu zabraniającego chodzenia do dwóch szkół — nie ma. Jednakże jest to praca ponad siły ucznia i kiedyś może się odbić na jego zdrowiu. Jeśli nauczyciel protestuje, to tylko dla dobra ucznia. Bywa, że osoba wybitnie zdolna, radzi sobie doskonale z nauką w obu szkołach. W tym wypadku nie należy sprawy traktować zbyt rygorystycznie, byle by zdrowie dziecka na tym nie ucierpiało.

TYLKO W KOMISACH

Teofil Br. Leszno. — Gdzie można nabyć okulary wraz z aparatem dla słabosłyszących?

RED. — Okularów wraz z aparatem dla słabo słyszących nie produkujemy w kraju i nie sprowadzamy z zagranicy. Radzimy jednak poszukać w komisach lub w Banku PeKaO przy Starym Rynku w Poznaniu, lub w Warszawie.

KURSY OPERATORÓW

Czesław Jankowski. — Czy w Poznaniu prowadzi się kursy operatorów dźwigowych i maszyn budowlanych? Jakiego są możliwości i warunki przyjęcia na taki kurs i kto go organizuje?

RED. — Takie kursy organizuje Ministerstwo Budownictwa, w zależności od potrzeb i liczby kandydatów zgłaszanych przez zjednoczenia budowlane w całym kraju. Kilkuiniesięczne szkolenie operatorów ciężkiego sprzętu odbywają się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Maszynowego — we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 100. Kandydaci z innych resortów muszą starać się o przyjęcie na kurs za pośrednictwem swego zakładu pracy. Po szczegółowe informacje radzimy napisać do Wrocławia.

29

Krawaty Kapitana Obara

— Dobrze. Więc byliście tam w niedzielę. A pozostałe dni?
— Mówię przecież — zdenerwował się Szalot. — Podam adres.
— Cały czas tam byliście? Od kiedy do kiedy?
— Od soboty ósmej wieczór do... do dziś rano.
— Aha. Więc siamłąd przysłaćie prosto do pracy, tak?
— Tak.
— Wódka?
— Konstytucja nie zabrania.
— Kobiety?
— Na to Bóg stworzył Ewę.
— Telefon tam jest?
— Po cholere.
— Dobrze — Obara skinął na Tokarka. — Kubiak na Łozową. Sprawdzić.

Potem zamyślił się: — Co Szalot łączy z Kosmalą? Dlaczego dopiero po chwili tak się zmienił? Dlaczego wchodzić tu i widząc Kosmalę zachowywał się początkowo obojętnie? Zaraz. Przypuśćmy, że jestem Szalotem. Patrę na Kosmalę i co? I nic. Kosmala siedzi, ale jest trochę zdenerwowany. To znaczy, że o czymś już wie, o czym Szalot, to znaczy w tym wypadku ja, jeszcze nie wiem. Potem Kosmala wstaje...

— Długo jeszcze? — ponownie wybuchnął Szalot. — Przecież powiedziałem, gdzie byłem.

— Chwileczkę. — Potem Kosmala wstaje — Obara ciągnął przerwaną myśl. — Wstaje i mówi kilka słów. Wtedy ja — Szalot — muszę coś zauważyć. Ale co? Co, do diabła? Kosmala — przecież znam, bo z nim razem pracuję. Jego głos też — słyszę go przecież codziennie. Więc nie to robi na mnie wrażenie. A co? Patrę na niego. Widzę Kosmalę i... Zaraz, coś muszę widzieć. Przedtem Kosmala siedział, Szalot zmienił się wtedy, kiedy Kosmala wstał. A więc jest coś, co zobaczył Szalot. Co? Co ja widziałem, kiedy Kosmala wstał? Przecież na niego patrzyłem. Biały poplamiony fartuch, na twarzy — nic specjalnego. Zaraz, zaraz...? Tak, to chyba to. Trzeba sprawdzić, tylko sprawdzić...

Porucznik wrócił do pokoju.
— Załatwione — oświadczył. — Kubiak wziął wóz i pojechał.

— Dobrze — mówi Obara. — Przesłuchajcie jeszcze obywatela Szalota. Ja wrócę za chwilę.
Tokarkę zadaje pytania, ale wie, że nie pasują do całego przesłuchania. Czuje, że Obara wpadł na coś szczególnego.

Kapitan już wraca. Jego twarz, zwykle opanowaną, pokryła uśmiech. Zwraca się do Szalota:

— W sobotę przed wyjściem z KSB długo byliście w swoim pokoju?

— Nie, tylko zmieniłem ubranie. Spieszyłem się.

— Nic prócz tego nie robiliście?

— Mówię przecież, że nie. — denerwuje się Szalot. On wielki jakieś niebezpieczeństwo. — Wszysko miałem już pchowane.

— I zaraz wyszłście? — Obara chodzi szybkim krokiem w pokoju.

— Tak, zaraz.

— A przysłaćie do swojego pokoju dopiero dziś rano.

— Aha.

— Dobrze — mówi Obara. — Możecie odejść. Na razie.

W słowie „na razie” i sposobie jego wypowiedzenia kryła się jakaś groźba. Szalot to wyczuł. Niepewnie wstał z krzesła i wyszedł z pokoju.

— A więc to jest jasne — powiedział do siebie półgłosem kapitan. A potem, zwracając się do Tokarka, niespodziewanie spytał: — Gdzie właściwie, poruczniku, można w Poznaniu kupić porządny krawal?

12. WAGON NUMER 059 632

Są takie godziny, kiedy nawet na ożywionych zawrotnych dworcach kolejowych ruch prawie zamiera. Mniej wtedy biegnie przez stację pociągów, nieliczni podróżni chwileją się na ławkach. Owe słabsze tętno dworcowego życia notujemy przeważnie po północy.

Zebrzydowice nie stanowią pod tym względem wyjątku. Wiosna nocnego odprężenia wargnęła do stacyjnej dyżurni. Monotonie marliwych godzin przerywał jedynie co pewien czas dzwonek telefonu. Właśnie poderwał on z fotela za biurkiem czuwającego samotnie zawiadowcę. Tak, to „leci” po spieszny. Trzeba wyjść na peron.

Przejmujący chłód przedświt, w oddali szarzej zabudowania odrywało nazwę stacji, wymalowaną wielkimi, czarnymi literami na białym paśmie.

Przylumiony gwizd parowozu. Dyżurny Szymkowiak poprawił czerwony kaszkiel. Łoskot przewalających się przez stację pullmanów. Lekkie drżenie ziemi. Malejące, czerwone światła c.d.n.

Pracownicy poszukiwani

Gdańska Stocznia Remontowa w Gdańsku, ul. Na Ostrowiu — zatrudni zaraz ślusarzy (różnych specjalności), tokarzy, frezerów, spawaczy, elektromonterów, stolarzy, hydraulików i kotlarzy. Zatrudnimy również absolwentów szkół zawodowych w wyż. wym. zawodach oraz absolwentów średnich szkół technicznych. Wynagrodzenie miesięczne wynosi: dla absolwentów ZSZ (do 6 miesięcy) — 800 zł, powyżej 6 miesięcy — 1.350 zł; dla absolwentów średn. szkół techn. (do 6 mies.) — 1.050 zł, powyżej 6 mies. — 1.550 zł. Robotnicy wykwalifikowani zarobić mogą ponad 2.000 zł w zależności od posiadanej praktyki oraz deputat węglowy i inne świadczenia socjalne. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewniamy. Informujemy ponadto, iż na terenie Gdańska są możliwości dalszego studiowania w szkołach średnich i wyższych dla pracujących. Bliższych informacji udzielają wydziały zatrudnienia rad narodowych, które wydają również bilety na kredytowany przejazd do Gdańska. K7025

Zakład Naprawczo-Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Warszawska 39/41 zatrudni zaraz ekonomistę z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem i praktyką oraz inżynierów, techników elektryków z praktyką. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K7100

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 (dojazd autobusem linii nr 60 Garbary - Podolany) zatrudni do robót na terenie miasta i powiatu Poznań, każdą ilość:

- betoniarzy;
- murarzy - tynkarzy na elewacje;
- cieśli;
- zbrojarzy;
- robotników niekwalifikowanych.

Ciągłość robót zapewniona. Zamieszczenie bezpłatne kwatery. Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Przyjmujemy również na wstępny staż pracy absolwentów średnich szkół zawodowych technicznych, ekonomicznych, jak i ogólnokształcących. Zgłoszenia Dział Osobowy P. B. T. pokój nr 10. K6926

Zakład Doświadczalny Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Przebórowie, poczta i stacja kolejowa Murowana Goślina (20 km od Poznania) zaangażuje do prac hodowlanych — starszego asystenta (tę) z wyższym wykształceniem rolniczym. Mieszkanie służbowe na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrektor Zakładu. K7057

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane zatrudni zaraz: inżynierów budowlanych na stanowiska: st. inspektorów wykonawstwa, technika normowania pracy, techników budowlanych, majstrów budowlanych oraz magazyniera stolarski z miejscem pracy Żary k. Ząbowa. Ponadto przyjmujemy 5 absolwentów Wyższych Szkół Technicznych na staż pracy. Od w. w. pracowników jest wymagana praktyka w budownictwie. Uposażenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla samotnych zapewniamy zakwaterowanie w hotelu Przedsiębiorstwa, oraz otrzymywanie mieszkania rodzinnego w 1963 roku. Oferty wraz z odpisami posiadanych dokumentów należy przesyłać pod adresem Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane, w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13. K6987

Państwowe Gospodarstwo Rolne w Goraju, pow. Międzyrzecz Wlkp. — przyjmie natychmiast 2 zootechników, 2 księgowych, 1 majstra budowlanego z uprawnieniami i 1 magazyniera na podległe gospodarstwo. Wymagane odpowiednie kwalifikacje zawodowe. Warunki pracy i płacy oraz mieszkanie — do uzgodnienia. Zgłoszenia osobiste lub listowe należy kierować pod w/w adresem. K7059

Dnia 19 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 77, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Andrzej Stanisławski

emerytowany kierownik pociągu

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 17 w Wierach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Dnia 17 lipca 1962 r. zmarł długoletni kolega, członek naszego Cechu

Ludwik Silski

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

CECH RZEMIOŁ DRZEWNYCH

W POZNANIU

14205g

Dnia 20 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, i dziadek, przeżywszy lat 89, sp.

Władysław Gierka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 23 bm., o godzinie 8 w kościele Sw. Krzyża.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 175.

SPÓŁDZ. „INWALIDÓW” POMOC SZKOLNA, POZNAN
ZAKŁAD USŁUG ADMINISTRACYJNO - BIUROWYCH
ulica Słowackiego nr 45 — telefon 438-52

POLECA USŁUGI

w zakresie maszynopisania,
powielania i oprawy broszurowej
zarówno z własnego jak i powie-
rzonego materiału

(WOSKÓWKI I PAPIER).

DLA INDYWIDUALNYCH ZLECENIODAWCÓW
W SZCZEGÓLNOŚCI PRZEPISYWANIE KO-
SZTORYSÓW, SKRYPTÓW I PRAC NAUKO-
WYCH ITP.

Zakład czynny codziennie od godziny 8 — 16.

K7206

Cukrownia Wschowa przyjmie na okres kampanii buraczanej, dziesięciu wagowych. Wynagrodzenia wg obowiązującego układu zbiorowego pracy. Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem należy przesyłać pod adresem Cukrowni do dnia 10 sierpnia. K6977

Spółdzielnia Pracy „Lubuskie Warsztaty Samochodowe” w Skwierzynie, ul. 2 Luty 17 — poszukuje natychmiast technika samochodowego lub mechanika na stanowisko kalkulatora warsztatowego. Warunki pracy i płacy do omówienia. Dla samotnego zapewniamy mieszkanie. K7066

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej we Wrześni, ul. Obr. Stalingradu 6, tel. 496 — zatrudni z dniem 1 września 1962 r. następujących pracowników:

- głównego księgowego,
- księgowego,
- technika budowl. — stażystę,
- referenta zaopatrzenia,
- technika budowlanego.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym w resorcie gospodarki komunalnej. K7067

Kierownika sklepu włókienniczo - odzieżowego zatrudnimy zaraz. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie G. S. Ponadto zatrudnimy magazyniera i kierownika-planistę Sekcji Skupu Zboż i Nasion, zaraz. Reflektujemy na siły kwalifikowane. Zgłoszenia można składać do Zarządu G. S. Dopiewo, ul. Poznańska nr 1, pow. Poznań, nr telefonu Dopiewo 30. K7084

Księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej wykonawstwa inwestycyjnego, przyjmujemy od dnia 1. VIII. 1962 r. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw szkolnych i pracy zawodowej należy składać w Sekcji Kadr BWM O/Poznań, ul. Dąbrowskiego 138. K7090

Inżynierów lub techników słaboprądowców, techników mechaników do Działu Konstrukcyjnego, ślusarzy, tokarza narzędziowca zatrudnimy Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Poznań, ul. Głogowska 19. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K7095

Praca

Przyjmę ucznia z utrzymaniem — piekarnia, Kaleta, Giecz, pow. Środa. 13479g

Osoba z referencjami do 6-letniej dziewczynki i lekkich prac domowych przyjmę na stałe lub do chodząca, Grunwaldzka 6 m. 8, Mitura, godz. 18-20. 14024g

Uczeń murarski potrzebny. Poznań, ul. Szczepan Kowo 44, Dołata. 14032g

Przyjmę stróżstwo. Warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14033g.

Przyjmę emerytkę do lekkich prac domowych. Żelazowski, Poznań, ul. Grottigera 8 m. 2, godz. 18-20. 14035g

Nauka

Profesor liceum przygotowuje do egzaminów poprawkowych i wstępnych. Tel. 664-02. 14037g

Warsztaty Szkolne Zasadniczej Szkoły Kolejowej, Poznań, ul. Przemysłowa 34a — przyjmą zaraz sekretarkę z umiejętnością pisania na maszynie oraz technika mechanika na stanowisko technologa. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K7104

Robotników niewykwalifikowanych pragnących zdobyć zawód, przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu na przyuczenie do zawodu ślusarza, blacharza, tokarza i spawacza. Przyuczenie do zawodu trwa do jednego roku (wynagrodzenie, około 1.200 zł) — po tym okresie zapewniona praca w przyuczonym zawodzie z możliwością osiągnięcia pełnych kwalifikacji. Zgłoszenia kandydatów z ukończonym 18 rokiem życia oraz z ukończoną szkołą podstawową — ul. Grunwaldzka 225 w Poznaniu. K7116

OGŁOSZENIA DROBNE

Osie z kołami do wozów ogumionych na 20, 16 i 15 dostarcza szybko Auto-metal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 13497g

Sprzedam samochód 5-osobowy „Skoda” 1200, snopowiażkę konną „Far”, Paweł Waligóra, Śródka, pow. Środa, stacja kolejowa Kórnik. 13534g

Sprzedam motorower „Ja wa” mało używany. Adres wysłać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13120g.

Okazyjnie sprzedam samochód osobowy marki Opel-Kadet po kapitalnym remoncie. Michałak, Czarnków, Wodna 5. 13744p

Nowy 2-osobowy kajak turystyczny zamieniam na używaną, lekką 4-osobową łódź, nadająca się pod silnik boczny. Nostkowski 24 m. 8. 1391p

Sprzedam samochód osobowy kabriolet BMW po remoncie zapasowy silnik i części. C. Czajczyński, Dobra k. Turka, telefon 6. 13748p

Motocykl „IZ” z przyczepką sprzedam. Dąbrowskiego 28 m. 2a. 14014g

Sprzedam ciagnik Lanz na chodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14017g.

Sprzedam DKW „Meisterklasse”. Poznań, telefon 644-24. 14026g

Lokale

Pokoje sublokatorskie (mażeńskie) — mieszkanie wyłączone — zamiana, poleca „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 23. 13193g

Zamienie pokój z kuchnią wygodny w Zielonej Górze, Akacjowa 3 m. 3. Łaniewski, na podobne lub duży pokój w Poznaniu. K7277

Dwóch panów pracujących się poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13991g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
„ARGED” W POZNANIU

POLECA

CZĘŚCI ZAMIENNE

do sprzętu zmechanizowanego
i artykułów elektrotechnicznych

których sprzedaż prowadzą następujące sklepy w Poznaniu:

1. MHD SKLEP NR 8 — UL. DZIERŻYŃSKIEGO NR 9
2. MHD SKLEP NR 41 — UL. GŁOGOWSKA NR 58
3. MHD SKLEP NR 33 — UL. RATAJCZAKA NR 35 —

sprzedaż części tylko do maszyn do szycia i maszyn
dziewiarskich.

K7228

Przetargi — Komunikaty

Zarząd Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- 1) kapitalnego remontu budynku mieszkalno-administracyjnego w Krzyżownikach, ulica Śrupska 75. Do wykonania są następujące roboty: tynkarskie, posadzkarskie, izolacyjne, instalacyjne, wodno-kan., c. o., malarskie, remont stolarki budowlanej. Termin wykonania, robót 31. X. 1962 r.;
- 2) remont kotłowni wolnostojącej do c. o. w Gospodarstwie nr 2, ul. Palacza 18. Remont będzie polegał na przemurowaniu górnej części kotłowni. Termin wykonania roboty 30 września 1962 r.;
- 3) robót elektrycznych przewodem KCao w Poznańskiej Palmiarni. Termin wykonania roboty 30 września 1962 r.;
- 4) remont 2 studni wierconych na cmentarzu w Miłostowie. Termin wykonania roboty 31 sierpnia 1962 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Zarządzie Zieleni Miejskiej w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23 do dnia 31. VII. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2. VIII. 1962 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Bliższych informacji udziela Dział Eksploatacji Maszyn i Urządzeń III piętro, pokój 11, w godz. od 9—13. K7219

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości, że z dniem 20 bm., zamyka się ruch kołowy na ul. Harcerskiej — na czas trwania robót. K7242

Sprzedam morgową parcelę Paczkową, zatwierdzoną budowa, Poznań, Grobla 29a m. 3. 13920g

Sprzedam kilka działek, 3 km od granicy Poznania, blisko lasu Przeźmierów, 6.000 zł morga. Poznań, Dąbrowskiego 435. 13923g

Młody inżynier na stanowisku poszukuje pokoju, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14006g.

Pokój umeblovany wspólny, kawalerowi wynajmę. Saparska 17. 14007g

Nieruchomości

„Parcelo - Willa”, Poznań, Czerwonej Armii 23 poszukuje — poleca wszelkie nieruchomości. 13194g

Pół willi przy tramwaju sprzedam z mieszkaniem i piwnicą jasną na warsztat i parcelę 1902 m. 2, (11 km koleją). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13893g.

Gospodarstwo prywatne 7 ha przy Nowym Tomysiu, 110.000 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13899g.

Kupię domek — willę 1-podzielną, z ogrodem, wolną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13910g.

Parcelę w Zabikowie lub najbliższej okolicy, wolną zabudowa, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13973g.

Willę piętrową 2-mieszkaniową, możliwość zamiany mieszkania 3-pokojowe, łazienka, ogród, Solar, 170.000 zł; dom 4-izbowy, ogród, Junikowo, 200.000 zł; dom 4-izbowy, hektar ogrodu, blisko Poznania przy stacji, 100.000 zł; dom 3-izbowy, hektar ziemi, duża wieś, przy stacji, 85.000 zł; parcela 793 m. 2, zabudowa zatwierdzona, ul. Dąbrowskiego, 70.000 zł, sprzedaż; Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 2340g

Skradziono legitym, szkolną nr 104 wydaną przez ZSG Kop. Konin, na nazwisko Ryszard Łuczak. 13749p

Różne

Poszukuję dzierżawy samochodu osobowego na okres jednego miesiąca. Oferty z podaniem warunków: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14047g.

Dnia 19 lipca 1962 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój drogi mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i szwagier, w wieku lat 67, sp.

Roman Matecki

KUPIEC

i b. urzędnik Urzędu St. Cywilnego na obwód Połajewo, pow. Czarnków.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pograżeni w głębokim smutku

ZONA, CORKI, ZIEĆ, WNUCZKA I RODZINA

Poznań, Kossaka 23, Szczecin, Połajewo. 14242g

Dnia 20 lipca 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Stanisław Dominik Piwnicki

urodzony w Srebrnej, pow. Płock.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarza parafii im. Sw. Jana Vianney na Podolanach, w Poznaniu (Solacz).

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 26 bm., o godzinie 8 rano w kościele parafialnym im. Sw. Wojciecha.

O bolesnej stracie zawiadamia
CORKI, ZIEĆCOWIE I WNUKI
Poznań, Warszawa, Montreal.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59.

Lipiec

Imieniny

21

Praksedy

sobota

Słońce:
wsch.: 4.55
zach.: 21.02

Problemy mechanizacji

Cegielniom owsa zabrakło...

W roku ubiegłym Ostrowskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Ostrowie uzyskały pomyślne wyniki ekonomiczne i finansowe. Dość powiedzieć, że plan produkcji towarowej wykonany został w 106,1 proc., natomiast zatrudnienia w 97,6 proc. i funduszu płac w 99,9 proc. Wypracowano również 3.230 tys. zł zysku. To były piękne wyniki. Ale jak będzie w tym roku?

Perspektywy nie są już tak różowe. Przedłużający się okres mrozów i śnieży, znacznie opóźnił rozruch produkcji 7 cegielni, co przy bardzo napiętych zadaniach, nie jest łatwe do wyrównania.

Na szczęście, załogi nie czekały na pogodę. W okresie przymusowego przestoju i z powodu aury, robotnicy sami wykonali szereg prac remontowych, dzięki czemu uzyskali znaczne zmniejszenie kosztów przedsiębiorstwa. Wyreperowano np. piec ceramiczny, co kosztowało około 248 tys. zł. Ponieważ naprawy te kosztowały tylko płace robotników oraz w części war

tość materiałów — uzyskano oszczędność 206,5 tys. zł. Przykład ten mówi, że załogi te cechuje gospodarność i otwartość. Dobrze to o nich świadczy.

Te cechy będą im nadal bardzo potrzebne. Dla wykonania podwyższonego planu tegorocznej produkcji, przy równoczesnym, poważnym obniżeniu wskaźnika zatrudnienia i funduszu płac, trzeba będzie dobrego „pomysłunku”. Wskazują na to, choćby wyniki pierwszych pięciu miesięcy: plan zakładów wykonany został tylko w 86 proc., a fundusze płac przekroczone o 50 tys. zł, nie brak też i innych kłopotów.

Na przykład problem ludzi. Praca w cegielni jest ciężka i wyczerpująca, nie więc dziwnego, że ludzie od niej stronią. W cegielniach: Sobótka, Przygodzice, Zacharzew i Kępno, brak rąk do pracy określa się już mianem — katastrofalny.

Albo problem maszyn. Te w cegielniach — to przeważnie wysłużone graty. Zaś trudności w zaopatrzeniu się w części zamienne i materiały do napraw maszyn i urządzeń — są olbrzymie. Już kilka razy objechali ostrowiacy całą Polskę w poszukiwaniu zaopatrzenia. Często bez skutku.

Maszyny potrzebują części wymiennych, a konie... owsa. Koni jest w OZTPMB — trzy naście. Niestety, owsa nie ma nigdzie kupić, nawet na przydział. Wobec trudności z

kupnem części do maszyn i środków transportu, konie by były najmniej zawodne. Cóż, kiedy brak im owsa. Oto nowy dylemat w dobie powszechnej mechanizacji.

Zakres inwestycji zamyka się w zakładach kwotą 1.600 tys. zł. Najwięcej pieniędzy pochłonie budowa nowej wyrobowni w cegielni Sobótka — prawie 1,3 mln. zł. Resztę wyda się na zakup maszyn i urządzeń.

Bezpieczeństwo pracy w zakładach jest w zasadzie zapewnione, ale urządzenia socjalne nie są wystarczające. Są np. umywalnie, ale nie ma w nich ciepłej wody. Są schludne szatnie i jadalnie — ale nie ma pokoi higienicznych, ambulatoryjnych.

Takie to problemy stoją przed załogą Zakładów Materiałów Budowlanych w Ostrowie. Najważniejszym z nich jest w tej chwili wykonanie rocznych zadań planowych.

RYSZARD JASTRZĘBSKI

Racjonalizacja w rolnictwie



W gospodarstwie Nieparł (woj. poznańskie) przy międzyrzędowej uprawie ziemniaków zastosowano urządzenie pomysłownika St. Gintłowa i traktorysty C. Wieklickiego. Na narzędzie do obrabiania nałożono sprężyny do kultywatora konnego. Ten drobny i prosty sposób usprawnia i przyspiesza prace przy pielęgnacji ziemniaków i buraków cukrowych.

CAF — fot. Grzęda

W przededniu 22 Lipca

Z okazji Święta Odrodzenia w powiecie Środa zostaną oddane do użytku: punkt felczerski w Szlachcinie, klub książki i prasy w Guitowach, kino „Baszta” w Środzie (po kapitalnym remoncie).

Centralna Akademia Odbydzie się dzisiaj w Powiatowym Domu Kultury. Jutro odbędą się uroczystości rozrywkowe, jak: pokazy i zawody hippiczne, pokazy i zawody motocyklowe w Zrenicy. W uroczystościach wezmą udział artyści scen poznańskich, zespoły orkiestry dętej z Gniezna oraz zespoły PDK. (k)

★

Uroczystości w Nowym Tomie rozpoczyna się dzisiaj o godz. 17: delegacje zakładów pracy i organizacji złożą wieńce pod tablicą poległych i na cmentarzu żołnierzy radzieckich. O godz. 18.30 rozpocznie się uroczysta sesja połączonej Rady Narodowej, powiatowej, miejskiej i gromadzkiej. W części artystycznej wystąpią artyści poznańscy.

Jutro o godz. 10, zjazd harcerski do Nowego Tomia. O godz. 10.30, tzw. „pierwszy krok motorowy”.

Na stadionie KS Polonia o godz. 11 rozpocznie się powiatowy turniej siatkowy i występy zespołów artystycznych. Atrakcyjnie zapowiadają się występy zespołów artystycznych, które rozpoczyna się o godz. 15. (na)

Kronika POZNAŃSKA

▲ Roczny plan w budownictwie mieszkalnym wykonany został w I półroczu w 45 proc. w budownictwie DBOR oraz w 42 proc. w spółdzielczym i zakładowym. Dobry wynik. Oddano tym czasie 830 mieszkań. Do końca bież. roku przewiduje się wykończenie jeszcze 953 mieszkań.

▲ Rada Główna SFOS, w grupie komitetów miejskich, drugie miejsce po łodzi przyznała Poznaniowi, za wyniki uzyskane w zbiorze społecznej w roku ubiegłym.

▲ Komenda Wielkopolskiej Chorągwi Harcerskiej urządziła na Winiarach 5-dniowe turnusy pod namiotem dla dzieci z poznańskich PGR. Akcja ta potrwa 2 miesiące i obejmie 550 dzieci. Zwiedzają one miasto, zakłady pracy, muzea, chodzą do teatru. Są bardzo zadowolone.

▲ Na nowo założonym kwiatniku przy moście Marchlewskiego krowy (jak, są w Poznaniu!), zjadły w ciągu jednego dnia 150 kwiatów. Na marginesie: w tym roku wysadzono w mieście ponad 200 tys. kwiatów, 600 drzew i 28 tys. krzewów.

▲ Poznaniacy nie odebrali do tychczas 40 mln. zł z tytułu opłat celowniczych i wkładów oszczędnościowych w PKO. W roku 1961 wypłaty te wynosiły 18,3 mln. zł, w minionym półroczu — 14,8 mln. zł.

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

Radio

SOBOTA

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.30 — Muzyka; 8.50 — „Rozmowy prawne”; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Walce i parafrazy gra Orkiestra Łódzkiej Rozgłośni PR; 10 — Mówni Technika; 10.10 — Muzyka operowa; 11 — W pogodnym nastroju”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.30 — „Ubezpieczenia w wsi — wieś o ubezpieczeniach”; 12.45 — „Na swęską nutę”; 13 — „Przygody, podróże, egzotyka”; 13.20 — Koncert rozrywkowy; 13.50 — Tańce polskie; 14 — „Niezapomniane stronic”; 14.30 — „Zagadka literacka”; 14.40 — „Na wesole”; 15.10 — Koncert muzyki rozrywkowej; 15.45 — „Kabarec reklamowy”; 16.05 — Przegląd i poglądy; 16.25 — Koncert muzyki popularnej; 17 — Transmisja Centralnej Akademii z ok. Święta Odrodzenia; 19.30 — „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Zgaduj-zgadula”; 22 — Wieczór rozrywkowo-tan.; 22.30 — „Dobry wieczór srebrny ekran”; 23.10 — Polskie melodie.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 20, 23.

POZNAŃ: 8.35 — Koncert dla wczasowiczów; 9.25 — „Przyrodnik odpowiada”; 9.40 — Mel. rozrywkowe; 10.30 — „Ludzie naszej Partii”; 11 — Koncert chopinowski; 11.30 — Pol. muz. ludowa; 12.50 — „W przededniu otwarcia” — koresp. z Turowa; 13 — Echa Paryża — wiadanka mel.; 13.10 — Piosenki przyjaźni; 13.45 — Koncert rozrywkowy; 14 — Muzyka polska; 14.20 — Sobotni przegląd sportowy; 14.45 — „Z notatnika reportera”; 15 — Koncert popołudniowy muz. pol.; 15.30 — Dla dzieci; 16.35 — „Myśli, które zawsze pamiętamy”; 16.55 — Transmisja ze Stocznicy Gdańskiej Akademii z ok. Święta Odrodzenia; 19.30 — Koncert Ork. PR pod dyr. J. Gerta; 20 — „Matysiakowie”; 20.45 — Pieśni o Partii; 21.27 — Sport; 21.45 — Sprawozdanie z uroczystej sesji WRN i RN m. Poznania; 22 — Reportaż literacki; 22.30 — Koncert solistów polskich; 23 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.15 — Koncert muz. popularnej; 9.20 — Mel. rozrywkowe; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — „Jak Polska długa i szeroka”; 10.40 — „Zawsze z piosenką”; 11 — Pol. melodie filmowe; 11.15 — Kiermasz muz.; 12.10 — „Utopowie i Rumbak — sztafki” fragm. pow. Putra menta; 12.30 — „W niedzielę nad Wisłą”; 12.55 — „Zielony Magazyn”; 13.10 — Koncert zyczeń; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Wesoły autobus”; 16.05 — Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Halo tu Anetka” wedyll Edwarda Fiszer i Tadeusza Kubiaka; 17.10 — Śpiewa „Mazowsze”; 17.30 — Parada polskich orkiestr i piosenka; 18.30 — „Klub Tak — Tak”; 19 — „A ja w tym czasie...”; 19.10 — Przy muzyce i sporcie; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Arie operowe śpiewa B. Ładysz; 21.30 — „Kabaret Szpak”; 22.30 — Orkiestra tan. pod dyr. H. Czernego; 23.10 — Polska muz. baletowa.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ: 7.51 — Mel. na dzień dobry; 9.30 — Muzyka dla wszystkich; 10.30 — Moskwa z melodią i piosenką; 11 — Pol. mel. ludowe; 11.27 — „Rzecz Lipca” — wiersze współczesnych poetów pol-

Więcej maszyn w kółkach

Tegoroczna akcja żniwno-omiotowa pobudza kółka rolnicze do wykorzystywania Funduszu Rozwoju Rolnictwa i wykupu zestawów ciągnikowych. W jarońskich kółkach rolniczych pracują już 94 zestawy ciągnikowe, a dalsze kółka, jak: Chrzan, Nowe Miasto, Zakrzew, Raszewy, Gola, Radliniec, zamierzają nabyć dalsze zestawy.

Szereg kółek rolniczych, werbuje nowych udziałowców maszyn. Ostatnio kółko rolnicze z Gminy pozyskało 12 nowych udziałowców i nabyło dalszy sprzęt towarzyszący. Posiada ono sprzęt, w pełni zabezpieczający mieszkańców Gminy w sprawnym przebiegu żniw i omiotów. (alk)

skich; 13.30 — „Dziewczyna i gołębie” opowiad. J. Iwaszkiewicza; 14 — Koncert zyczeń; 14.58 — „Koziółki”; 15 — Dla dzieci; 15.50 — Pol. muz. rozr.; 16.20 — Fragment prozy Cz. Michnika pt. „Już ciemno”; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.15 — Podwieczorek przy mi krofonie; 19 — Teatr P. Radia; 20 — Śpiewa „Śląsk”; 20.31 — „Koziółki”; 20.32 — Święto Odrodzenia w Poznaniu i Wielkopolsce; 21.26 — Sport; 21.30 — Muz. tan.; 22 — Sport; 22.30 — Koncert muz. pol. 23 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 16.50 — Program dnia — (W-wa); 16.55 — Centralna Akademia z ok. Święta Odrodzenia — (Gdańsk) w przerwie o godz. 19 — Dziennik; 20.45 — „Pegaz w Moskwie” — (W-wa); 21.40 — Estrada liter. „Cud z chlebem” — telercord. — (W-wa); 22.10 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 22.25 — Ostatnie wiadomości — (W-wa); 22.30 — „Parostatkem do Młocin” — progr. rozrywk. — (W-wa).

KATOWICE: 20.50 — „Drugi dzień wiek” — film fab. (pol.).

WARSZAWA: 17.50 — Program dnia; 18 — Akademia Centralna z okazji Święta Odrodzenia (Gdańsk) 19.30 — Dziennik Telewizyjny; 20.05 — „Pegaz w Moskwie” — program G. Lasoty; 20.50 — „Drugi człowiek” — film fab. (pol.) od lat 16. Reż. — K. Nalecki. Obsada: W. Koczweska, T. Tuszyńska, J. Machulski, A. Szczepkowski; 22.15 — PKF; 22.25 — Ostatnie wiadomości; 22.30 — „Parostatkem do Młocin” — IX program taneczno-muzyczny z cyklu: „Raz, dwa, trzy”; Scenariusz — R. Gołębiewski i J. Klejny. Reżys. — J. Kulczyński. Scenogr. — J. Laube. Kier. muz. — W. Osiecki.

NIEDZIELA

POZNAŃ: 13.45 — „Marysia i kraśnoludki” — film fab. prod. polskiej dla dzieci — (lok.); 15.10 — „Koziółki”; 15.15 — „Tysiące taktoż muzyki” — (W-wa); 16 — „Czy znasz swój kraj” — teleturniej — (W-wa); 17 — Sprawozdanie sportowe — (W-wa); 18.45 — „Nie trzeba się frasować” — progr. rozrywk. — (W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-wa); 20.05 — Niedziela Sportowa — (W-wa); 20.30 — „22 Lipca w Poznaniu” — rep. film. — (lok.); 20.45 — Niedziela Sportowa Wlkp. — (lok.); 20.55 — „Antykwarjat — „Jaśnie pan szofer” film fab. prod. polskiej od 1. 14 — (lok.).

Porsanit z Koła na eksport

Zaledwie od kilku miesięcy pracujące na „pełnych obrotach”, najnowocześniejsze i największe w kraju Zakłady Ceramiki Sanitarnej „Koło”, osiągają już w produkcji wyniki, którymi zainteresowała się zagranica.

Fabryka specjalizuje się w wytwarzaniu różnego rodzaju wyrobów, tzw. galanterii sanitarnej. Produkuję się tu bardzo poszukiwane w budownictwie mieszkaniowym, m. in. umywalki, misy, baseny, uchwyty itp. Artykuły kołskich ceramiczków odznaczają się estetycznym, śnieżno-białym wyglądem i są bardzo odporne na pęknięcia. Swą odporność i dłuższą żywotność zawdzięczają porsanitowi — no wemu tworzywu ceramicznemu z którego są zbudowane. Opracowaną przez Centralne Laboratorium Przemysłu Ceramicznego metodę otrzymywania porsanitu z glin bolesławieckich, po raz pierwszy zastosowano w Kole. (Dotychczas produkowali tylko fajans sanitarny — gatunkowo gorsze, mniej efektywne tworzywo ceramiczne).

Ostatnio, chęć zakupu naszego porsanitu, inaczej zwanego porcelitem sanitarnym, wyrazili kupcy, m. in.: Egipcj, Syrii, Jordani, Libanu, Turcji i innych krajów. Pierwsza „pilota” partia kołskiego towaru ukaże się wkrótce na rynkach zagranicznych. Do końca br., Zakłady Ceramiki „Koło” wyprodukują ogółem ponad 2 tys. ton wyrobów z porsanitu, a już w 1963 r. fabrykę opuści blisko 3 tys. ton artykułów porcelitowych. Obecnie laboratorium zakładowe prowadzi doświadczenia nad wyprodukowaniem kolorowego, trwale barwionego porsanitu. (Zet)

Prosna — rzeka posępna

Choć nie zalicza się do rzek dużych, porywa jednak co roku sporo ofiar, zwłaszcza wśród dzieci. Najwięcej niebezpieczeństw cyha powyżej słuz spiętrzających wodę. Nie tylko ze względu na większą głębokość rzeki, ale również z powodu dużego ruchu łodzi i kajaków.

Okres wakacji jest, oczywiście, najbardziej niebezpieczny, ponieważ dzieciarnia ze szkół pobliskich całymi dniami przebywa wtedy nad wodą bez opieki dorosłych. Można nieraz spotkać 7-letnie maluchy, same na kajaku. Skąd biorą sprzęt wioślarski? Kto im go wypożyczył? Oto pytanie. Mali wioślarze nie mają pojęcia o zasadach ruchu na rzece i wioślowaniu. Ulubioną rozrywką kąpiących się dzieci (również starszej młodzieży) jest wieszanie się na przepływających łodziach i kajakach itp. niebezpieczne figle.

Wody, wody!

W roku ubiegłym postawiono w Rakoniewicach (pow. Wolsztyn) nowy blok mieszkalny dla 11 rodzin. Zbudowało go Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Lesznie.

Lokatorzy wprowadzili się do nowych mieszkań w listopadzie ub. roku. Z początku woda dopływała do mieszkań i łazienek, później, gdy lokatorzy domagali się jednak dostarczenia im wody bez nieprzyjemnej woni i w dostatecznej ilości, zaczęto naprawiać urządzenia wodne. Naprawa trwała długo i dała taki rezultat, że woda była tylko... przez jeden dzień. Już od dwóch tygodni nie ma jej w ogóle. I co dalej? (jw)

odpowiadamy

Wandzia R. z Tra. — List do min. Jagielskiego należy wysłać pod adresem Ministerstwa Rolnictwa, Warszawa ul. Wspólna 3 (744).

Stanisław B. Niedźwiedź. — Podajemy adres: Rzecznik Patentowy dr An. Poznań ul. Wojskowa 19 m. 8 (1747).

Barbara z Leszna. — Związek Polaków „Zgoda” w Niemczech znajduje się w Bochum, Oskar-Hoffmann-Str. 75.

Stefan Białek z O. — Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie mieści się przy ul. Chopina 1.

M. Z. Rawicz. — W Poznaniu na Woli przy ul. Lutyckiej 24 znajduje się Zakład Treningowy Koni Eksportowych (kier. Zakładu p. Mossakowski). Tam też przyjmują zapisy. (1342).

Sylwester K. z Bujanowa. — Cywilnych szkół lotniczych nie ma. Syn powinien wprzaw skończyć szkołę ogólnokształcącą lub technikum, np. mechaniczne.

„Stary Wiarus” — Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia” znajduje się w Warszawie przy ul. Brackiej 5.

Ceny g-astronomiczne

W Ostrzeszowie znajduje się piękny basen kąpielowy. Choć sam basen swym wyglądem nie budzi żadnych zastrzeżeń, budzą je okolice basenu, przypominające śmietnik. Bynajmniej nie dlatego, że plażowicze są niekulturalni; to Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, mimo monitorów, nie zainstalowało jeszcze koszy do śmieci.

Na basenie jest mało ławek, z których mogłoby korzystać bywalcy basenu.

Basen obsługiwany jest przez kiosk należący do PSS. Choć nieżym nie różni się od innych, jest szczególnie uprzywilejowany, pobiera bowiem ceny gastronomiczne. Nie wiadomo za co.

Zart dnia

